

# POKOJ i DOBRO



3/2023  
ISSN 1664-3233

KWARTALNIK FRANCISZKAŃSKIEGO ZAKONU ŚWIECKICH

REGIONY: BIELSKO-ŻYWIECKI, CZĘSTOCHOWSKI, KATOWICKI, LUBLINIECKO-TARNOGÓRSKI, RYBNICKI

<http://fzskatowice.pl> [www.fzspolska.pl](http://www.fzspolska.pl)



## JESZCZE O FONTE COLOMBO



## DNI EUZEBIAŃSKIE (s. 28)



## PIELGRZYMKA REGIONU BIELSKO-ŻYWIECKIEGO (ss. 26-27)



MB Gidelska



MB Leśniowska



W nowo wybudowanym kościele  
św. Antoniego w Starych Panewnikach

## DRODZY CZYTELNICY

Kontynuujemy tematykę związaną z jubileuszem 800-lecia *Reguły zatwierdzonej* i polecamy kolejne, już trzecie dotyczące jej rozważanie, które tym razem uzupełnione jest artykułem o miejscu Reguły w historii i teraźniejszości Zakonu Braci Mniejszych. W poprzednim numerze poznaliśmy miejsce, gdzie powstała Reguła. Natomiast w bieżącym opowiemy o okolicznościach operacji oczu, którą św. Franciszkowi wykonano właśnie w Fonte Colombo, o czym mówią źródła franciszkańskie.

Przedstawiamy także kolejny fragment Listu Konferencji Rodziny Franciszkańskiej z okazji Franciszkańskiego Osiemsetlecia, odnoszący się do 800. rocznicy wydarzeń w Greccio i mający nas przygotować do jej świętowania. Jak powiedział papież Franciszek (31.10.2022) do członków komisji koordynującej przygotowania do obchodów poszczególnych rocznic: „Pierwszym etapem tej franciszkańskiej drogi, w porządku chronologicznym (1223), jest Fontecolombo, niedaleko Rieti. Pierwszy przystanek ze względu na Regułę, połączony z Greccio, miejscem szopki. Jest to potężne zaproszenie do ponownego odkrycia we wcieleniu Jezusa Chrystusa *drogi* Boga. Ten fundamentalny wybór mówi, że człowiek jest *drogą* Boga, a zatem jedyną *drogą* Kościoła. *Gaudium et spes* wyraża to pamiętymi słowami, w których czytamy: »W rzeczywistości dopiero w tajemnicy Słowa Wcielenego tajemnica człowieka znajduje prawdziwe światło. [...] Właśnie objawiając tajemnicę Ojca i Jego miłości, objawia w pełni człowieka samemu sobie i daje poznać jego najwyższe powołanie« (n. 22)».

Natomiast w „Wydarzeniach ze wspólnot regionów” zwracamy uwagę na charakter pielgrzymkowy ostatnich spotkań. Były to wyjazdy na VI Dni Euzebiańskie do Miejskiej Górki oraz Regionu Bielsko-Żywieckiego do sanktuariów MB Gidelskiej i MB Leśniowskiej. Ponadto relacje z rekolekcji, kapituły oraz niedzieli powołaniowej.

redakcja

Przypominamy o możliwości uzyskania odpustu zupełnego w bazylice w Panewnikach – z okazji 800. rocznicy misterium Bożego Narodzenia w Greccio – do 2 lutego 2024 roku. Zapraszamy do nawiedzenia bazyliki.



## W NUMERZE

### Pisma św. Franciszka

- 4 *Napomnienie 15 – Pokój*  
Czym jest pokój

### W nurcie formacji

- 6 Życie w Kościele i dla Kościoła według św. Franciszka z Asyżu  
7 Życie franciszkanów świeckich Regułą FZŚ (3)

### Franciszkańskie Osiemsetlecie 2023–2026

- 9 Rozważanie o *Regule zatwierdzonej* (3)  
12 Reguła w historii zakonu  
14 Jeszcze o Fonte Colombo  
16 Świętować rocznicę Bożego Narodzenia w Greccio (1223–2023)  
18 Jubileusz 800. rocznicy wydarzeń w Greccio (cz. 1)

### Aktualności

- 20 Z listu ministra generalnego FZŚ  
Kalendarz liturgiczny

### Rozważanie słowa Bożego

- 21 Wspomnienie Wszystkich Zmarłych Zakonu Serafickiego

### Z życia wspólnot regionów (ss. 22–30)

- 29 Odeszli do Pana

**Materiały do kwartalnika** prosimy nadsyłać do redakcji na bieżąco z aktualnych wydarzeń **do numeru 4. do połowy października 2023 roku.** (Cykl produkcyjny naszego pisma trwa ok. 6 tygodni).

#### Redakcja:

Rada Regionalna FZŚ Region Katowicki  
Przełożona s. Ewa Ochman

**Zespół redakcyjny:** s. Ewa Ochman  
s. Maria Pietyra, o. Miron Górecki OFM  
**zdjęcia red.** s. Leokadia Puto  
**Współpraca:** s. Aleksandra Gruszka  
s. Bożena Karkoszka

**Redakcja i korekta:** s. Maria Pietyra  
**Konsultacja:** o. Ariel Kucia OFM

**Materiały do kwartalnika prosimy przesyłać na e-mail:** [miriamkorpil@gmail.com](mailto:miriamkorpil@gmail.com)

#### Konto FZŚ Regionu Katowice:

Bank Zachodni WBK  
34 1090 1779 0000 0001 3628 7622

**Za zgodą Ministra Prowincjalnego Prowincji Wniebowzięcia NMP w Katowicach-Panewnikach Do użytku wewnętrznego FZŚ**

*Zdjęcia nieopisane pochodzą z zasobów redakcji i wspólnot FZŚ*

*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany tytułów.*

#### DTP i druk:

FPR „MACGRAF”  
40-719 Katowice, ul. Zadole 35  
[www.macgraf.pl](http://www.macgraf.pl)

## NAPOMNIENIE 15. – POKÓJ

„*Błogosławieni pokój czyniący, bo nazwani będą synami Boga (Mt 5,9). Ci przynoszą naprawdę pokój, którzy wśród wszystkich cierpień, jakie ich spotykają na tym świecie, dla miłości Pana naszego Jezusa Chrystusa zachowują pokój duszy i ciała*”.

## CZYM JEST POKÓJ



Piętnaste napomnienie św. Franciszek rozpoczyna kolejny raz od przytoczenia jednego z błogosławieństw wypowiedzianych przez Jezusa podczas Kazania na Górze.

*Błogosławieni pokój czyniący, bo nazwani będą synami Boga.* Postawmy najpierw pytanie: czym jest pokój? Jest on niewątpliwie łaską daną od Boga, darem, który przychodzi z wysoka. Pokój rodzi się wtedy, gdy człowiek żyje w jedności z Bogiem. Przyjęcie łask od Boga i wierność im przynoszą jako owoc wewnętrzną harmonię i pokój. Kto żyje w pokoju z Bogiem i samym sobą, w takiej samej relacji żyje z innymi.

Gdy przez grzech zostaje naruszona relacja z Bogiem, samym sobą i bliźnim, to owocem tego jest brak pokoju, z którego może wyniknąć wojna. Niestety, historia ludzkości to nieustanna przeplatanka okresów pokoju i wojny. Także

historia wielu ludzkich społeczności to okresy pokoju i różnego rodzaju konfliktów. To samo możemy powiedzieć o życiu osobistym każdego człowieka. Są w nim dni, w których doświadczą on dużej wewnętrznej harmonii i pokoju, ale są też i takie, w których konflikty burzą wszelki spokój serca i umysłu.

Jak powiedzieliśmy, tym, co niszczy pokój, jest grzech; trzeba nam jednak zrobić krok dalej i zapytać, jaki grzech? Odpowiedź na to pytanie mogłaby być bardzo obszerna, bowiem pokój narusza każdy grzech, gdyż jego elementem jest egoizm.

Egoizm, czyli nieuporządkowana miłość samego siebie, jest sam w sobie czymś wiecznie nienasyconym; działając, chce innych wykorzystać dla siebie. To wykorzystanie zawsze jest czymś destrukcyjnym, czymś, co niszczy pokój. Wystarczy przypomnieć sobie tu-

taj ambicję biblijnego Adama, by zjeść zakazany owoc, aby osiąść władzę poznania dobra i zła, która należała wyłącznie do Boga. To egoistyczne pożądanie doprowadziło go do grzechu i w konsekwencji do utraty pokoju.

Egoizm może dotyczyć osoby, ale także i całych grup, a nawet narodów. Wiemy, do czego w historii prowadził egoizm jednego narodu. Nikt nie zmierzy ilości krzywd i nieszczęść, które właśnie w tym miały swój początek.

Święty Franciszek w rozważanym przez nas napomnieniu daje nam wskazówkę, co robić, aby zachować w sobie pokój i dać go innym. *Pisze, że ci przynoszą naprawdę pokój, którzy wśród wszystkich cierpień, jakie ich spotykają na tym świecie, dla miłości Pana naszego Jezusa Chrystusa zachowują pokój duszy i ciała.*

Biedaczyna, realistycznie patrząc na życie, wie, że cierpienie stanowi jego nieodłączną część. Ucieczka od cierpienia bynajmniej nie sprawi, że będziemy mieć pokój w sobie. On radzi, aby ze względu na miłość do Jezusa Chrystusa właśnie wśród tych cierpień zachować pokój. Tym, co nada nam właściwą optykę w spojrzeniu na cierpienie, jest osoba Jezusa Chrystusa. To On, nasz Zbawiciel, jest najlepszym wzorem, jak przerwać krąg zła i nienawiści i jak oddać się Ojcu.

Jezus daje nam przykład, że nawet wśród najbardziej niesprzyjających warunków zewnętrznych można zachować pokój. Warunek jest tylko jeden: nie poddać się logice działania zła, ale całkowicie zawierzyć się Ojcu Niebieskiemu. To oddanie się Bogu jest kanałem, przez który spływa na nas łaska pokoju.

Naszą więc troską nie powinno być uciekanie od przeciwności i cierpień, ale oddanie się w nich Bogu.

# ŻYCIE W KOŚCIELE I DLA KOŚCIOŁA WEDŁUG ŚW. FRANCISZKA Z ASYŻU



## Wierzę w Kościół Chrytusowy

Dla brata Franciszka Kościół odgrywał bardzo ważną rolę. Jedną z podstawowych cech charyzmatu franciszkańskiego jest wierność Kościołowi. Co oznacza katolicyzm i jak ją rozumie św. Franciszek z Asyżu oraz co owa postawa oznacza dla nas, sióstr i braci z Franciszkańskiego Zakonu Świeckich?

### 1. Miłość do Kościoła

Pierwsza posługa Franciszka dla Kościoła rozpoczyna się po zakończeniu służby rycerskiej wraz z jego przemianą w pokutnika odbudowującego zrujnowane kościoły. Od wydarzenia w San Damiano, kiedy to ukrzyżowany Chrystus przemówił do Franciszka. Odkrywał on stopniowo, że został powołany nie tyle – a przynajmniej nie tylko – do odbudowy kościołów, co do odnowy Kościoła. Remontowanie kościołów, któremu z zapalem się oddał, było tylko początkiem i znakiem tego, co dokonać się miało później w wymiarze duchowym.

Ówczesny papież Innocenty III, z którym Franciszek się spotyka, dzięki wizji, którą otrzymuje podczas snu, oraz sugestii kard. Colonna, protektora Franciszka i jego pierwszych towarzyszy, nie ma wątpliwości co do tego, że dobry Pan Bóg pragnie poprzez Pokutnika z Asyżu dokonać wiele dobra dla Kościoła. Gdy heretycy zwracają się przeciwko kapłanom, biskupom i papieżowi, a w następstwie przeciwko świeckim i całej wspólnotie Kościoła, Franciszek pragnie w pokorze i z szacunkiem, a zarazem z niespotykanym radykalizmem i gorliwością uświęcać Kościół od wewnątrz. Pomoc biednym, a często i grzesznym księżom, troska o zaniedbane kościoły i umiłowanie Najświętszego Sakramentu ukazują fundamentalną ideę powołania Franciszka z Asyżu: służbę w Kościele i dla Kościoła, aż dokona się jego odnowa.

Według Tomasza z Celano św. Franciszek mawiał: „Gdyby mi się przydarzyło spotkać równocześnie jakiegoś świętego z nieba i jakiegoś biednego księdza, to najpierw uczciłbym kapłana i pośpieszyłbym co rychlej ucałować mu rękę. Powiedziałbym: Ach, święty Wawrzyńcze, zaczekaj! Ponieważ jego ręce dotykają Słowa żywota i mają w sobie coś nadludzkiego” (2 C 201). Zwracał także uwagę na wartość pokory w relacjach z duchowieństwem: „Jeśli będziecie synami pokoju, pozyskacie dla Boga duchowieństwo i lud, to będzie miłsze Bogu, niż gdybyście pozyskali tylko sam lud, pozostając w niezgodzie

z duchowieństwem. Nie zwracając uwagi na ich upadki, uzupełnijcie ich liczne niedociągnięcia, wykonując to wszystko, bądźcie jeszcze bardziej pokorni” (2 C 201).

Święty zawsze chciał podporządkować się zarządzeniom kościelnym i pod każdym względem zachowywać, czcić i podążać za wiarą świętego Kościoła Rzymskiego. Miłość do Kościoła i katolicyzm nie są drugorzędną kwestią dla Franciszka i jego braci, ale są jednymi z najważniejszych wyznaczników ich życia i działania.

Dla Franciszka z Asyżu Kościół jest duchową wspólnotą. W pierwszym *Napomnieniu*, które dedykuje tajemnicy obecności Boga w Najświętszym Sakramencie, św. Franciszek podkreśla potrzebę spoglądania na Eucharystię zarówno oczami ciała, jak i oczami ducha: „Codziennie przychodzi do nas w pokornej postaci. Co dzień zstępuje z łona Ojca na ołtarz w rękach kapłana. I jak ukazał się świętym apostołom w rzeczywistym ciele, tak i teraz ukazuje się nam w świętym Chlebie. I jak oni swoim wzrokiem cielesnym widzieli tylko Jego Ciało, lecz wierzyli, że jest Bogiem, ponieważ oglądali Go oczyma ducha, tak i my, widząc chleb i wino oczyma cielesnymi, starajmy się dostrzegać i wierzyć mocno, że jest to Jego żywe i prawdziwe Najświętsze Ciało i Krew. I w taki sposób Pan jest zawsze ze swymi wiernymi, jak sam mówi: *Oto Ja jestem z wami aż do skończenia świata* (por. Mt 28,20)” (18-22).

Wydaje się, że to właśnie obraz Kościoła jako Ciała Chrystusa jest najbliższy świętemu z Asyżu. Kościół jest żywą wspólnotą, w której zawsze obecny jest jej Pan, przede wszystkim w sakramencie Eucharystii.

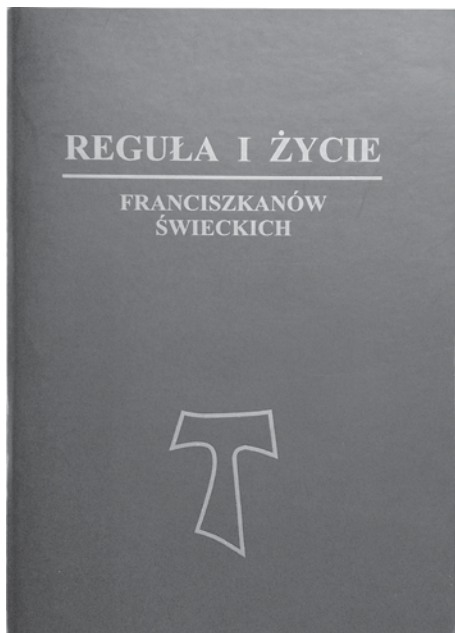
### 2. „Wszyscy bracia mają być katolikami” (1 Reg 19)

Katolicyzm musi być cechą charakterystyczną wszystkich tych, którzy chcą wstąpić do Zakonu św. Franciszka. Od samego początku istnienia wspólnoty braterskiej zauważamy wielki wysiłek, aby franciszkański sposób życia był wiarygodny i zgodny z wiarą katolicką. Obok podporządkowania się hierarchii kościelnej podstawową cechą franciszkanów, odróżniającą ich od grup heretyckich, była troska o sakramenty święte, zwłaszcza o Eucharystię. W komunii i posłuszeństwie Kościołowi św. Franciszek widzi dla swojego zakonu znak i potwierdzenie wierności Bogu: „Pójdę więc i polecę ich świętemu Kościołowi Rzymskiemu, który różgą swej władzy ukroci złośliwców, a synom Bożym pozwoli wszędzie cieszyć się wolnością, a to dla rozrostu zbawienia wiecznego. Synowie niech poznają z tego słodkie dobrodziejstwo matki i niech zawsze ze szczególnym oddaniem idą jego czcigodnymi śladami. Pod jego opieką nie będzie w zakonie złego zdarzenia” (2 C 24).

Franciszkański styl życia ukazuje potrzebę odkrycia swojego konkretnego miejsca „w” Kościele i powołania „dla” Kościoła. Kościół jest gwarantem prawdziwej wiary i Matką, która chroni swoje dzieci, a jednocześnie też potrzebuje opieki i troski.

Konferencja o. Jozafata Gohlyego OFM wygłoszona podczas Europejskiego spotkania franciszkanów świeckich EUFRA 2022, które odbyło się w Polsce, w Odrzychowicach Kłodzkich (22–27 VIII 2022).

# ŻYCIE FRANCISZKANÓW ŚWIECKICH REGUŁĄ FZŚ (3)



## 4. ECCLESIA – Kościół

Należy podkreślić, że u św. Franciszka na równi ważne było zachowywanie Ewangelii, jak i posłuszeństwo Kościołowi. Jest to już zawarte w *Regule zatwierdzonej* w następnym zdaniu po wskazaniu na Ewangelię: „Brat Franciszek przyrzeka posłuszeństwo i uszanowanie papieżowi Honoriuszowi i jego prawnym następcom, i Kościołowi Rzymskiemu” (2 Reg 1,2).

Gdy chodzi o Regułę FZŚ, to relacja do Kościoła nie została ujęta w punkcie mówiącym o życiu Ewangelią (pkt 4), ale jeszcze wcześniej, bo już w punktach 1, 2 i 3 Reguły FZŚ.

W punkcie 1 jest mowa o powołaniu siostr i braci do „życia w Kościele” oraz o powinności, by „urzeczywistnić charyzmat wspólnego Ojca Serafickiego w życiu i posłannictwie Kościoła”: „Wśród duchowych rodzin, powołanych przez Ducha Świętego do życia w Kościele, rodzina franciszkańska jednoczy wszystkich członków Ludu Bożego, a więc ludzi świeckich, osoby zakonne i kapłanów, którzy czują się powołani, aby pójść za Chrystusem śla-

dami świętego Franciszka z Asyżu. Pozostając w żywej łączności wzajemnej, stosownie do swojego stanu, pragną oni urzeczywistnić charyzmat wspólnego Ojca Serafickiego w życiu i posłannictwie Kościoła”.

Punkt 2 wskazuje na życie według Ewangelii z pomocą przyjętej Reguły, która została zatwierdzona przez Kościół: „przez profesję zobowiązują się do życia według Ewangelii na sposób świętego Franciszka z pomocą tej Reguły zatwierdzonej przez Kościół”. A zatem nie wymyślone na własne potrzeby sposoby życia i postępowania, ale zasady zaaprobowane przez Kościół, by były to reguły zgodne z myślą i w jedności z Kościołem.

Punkt 3 wskazuje na Regułę FZŚ, która została przystosowana do wymagań i oczekiwań Kościoła we współczesnych warunkach, ale także zaznacza, że to właśnie do Kościoła – Stolicy Świętej należy interpretacja Reguły: „obecna Reguła przystosowuje Franciszkański Zakon Świeckich do wymagań i oczekiwań Kościoła świętego w zmienionych współczesnych warunkach. Jej interpretacja należy do Stolicy Świętej”.

Wiele wyrazów tej eklezjalności w postawie św. Franciszka znajdziemy na kartach „Źródeł franciszkańskich”. Gdy odczytuje on fragment Ewangelii o rozesłaniu apostołów i nie chce popełnić błędu czy źle zinterpretować tekstu, idzie do kapłana, aby ten wyjaśnił mu dany fragment. Kiedy zebrał się pierwszy bracia, to idzie z nimi do Rzymu, aby prosić papieża o błogosławieństwo dla tego sposobu życia. Święty Franciszek dba o wierność nauce katolickiej wśród braci i kandydatów do zakonu. Każde przełożonym wybadać braci co do wiary. A jeśli nie są katolikami, to zaleca im usunięcie ich z zakonu. Aby dochować wierności Kościołowi, św. Franciszek prosi o kar-

dynała protektora, by ten czuwał nad wiarą braci i ich wiernością Kościołowi. Ta prośba o kardynała protektora znajduje się w ostatnim rozdziale *Reguły zatwierdzonej* Franciszka. „Ponadto nakazuję ministrom na mocy posłuszeństwa prosić Ojca Świętego o jednego z kardynałów świętego Kościoła Rzymskiego, by kierował tym braterstwem, opiekował się nim i utrzymywał je w karność, abyśmy zawsze poddani i położeni pod stopy tego świętego Kościoła, ugruntowani w wierze (por. Kol 1,23) katolickiej, zachowywali ubóstwo i pokorę, i świętą Ewangelię Pana naszego Jezusa Chrystusa, jak to stanowczo przyrzekliśmy” (2 Reg 12,3-4).

Podobnie ma być u franciszkanów świeckich. FZŚ zyskał w ostatnich latach ogromną autonomię w swoich strukturach, sposobie funkcjonowania, podejmowania decyzji. Zawsze jednak musimy pamiętać, by nasze działanie było w ramach Kościoła, w łączności z Kościołem, w strukturach Kościoła. Stąd ostatni punkt Reguły FZŚ wskazuje na konieczność zwrócenia się do władzy kościelnej „o wyznaczenie odpowiednich i przygotowanych zakonników, aby sprawowali funkcje asystentów duchowych” (pkt 26). Asystent duchowy wspólnoty ma być łącznikiem między wspólnotą a Kościołem lokalnym oraz między wspólnotą a pierwszym zakonem franciszkańskim. Franciszkanie świeccy „pragną urzeczywistnić charyzmat wspólnego Ojca Serafickiego w życiu i posłannictwie Kościoła” (pkt 1). Nie poza Kościołem czy z boku Kościoła, ale wewnątrz Kościoła, w łączności z Kościołem. Asystent duchowy nie ma prowadzić czy kierować wspólnotą, ale ma im w tym pomagać. W tym samym punkcie 26 Reguły FZŚ jest mowa o wizytacji pasterskiej, która ma zostać przeprowadzona przez właściwego asystenta, o którego Rada zwraca się do przełożonych i ma „na celu utrzy-



wszyscy bez różnicy niech nazywają się braćmi – takie słowa znajdujemy w wcześniejszej wersji Reguły (1 Reg 6,3). Warty odnotowania jest także fakt, że zanim jeszcze wspólnota pierwszych braci z aprobatą Kościoła przyjęła oficjalną nazwę *Zakon Braci Mniejszych*, to już sam święty używał w odniesieniu do niej słowa *fraternitas* – braterstwo. Świadczy to niewątpliwie o jego głębokim pragnieniu akcentowania i ukazywania jej głębokiego, wewnętrznego wymiaru duchowego, wymiaru wzajemnego oddania i miłości. Jednoczył on grupę bardziej niż jakiegokolwiek struktury prawne. W odróżnieniu też od ówczesnych wspólnot mniszych te franciszkańskie miały mieć rzeczywistość charakter prawdziwie rodzinny. Franciszek wprost napisał o tym w Regule: *I gdziekolwiek (...) przebywają lub spotkaliby się, niech odnoszą się do siebie jak członkowie rodziny. I niech jeden drugiemu z zaufaniem wyjawia swoje potrzeby, jeśli bowiem matka karmi i kocha syna swego cielesnego, o ileż troskliwiej powinien każdy kochać i karmić swego brata duchowego!* (2 Reg 6,7-8).

Być może miało to związek z przykrymi doświadczeniami wyniesionymi przez świętego z domu rodzinnego i jego dramatycznym opuszczeniem rodziny, która nie podzielała nowych i natchnionych ideałów syna; jeśli jednak chcemy rozumieć te słowa w pełnym ich znaczeniu, to trzeba nam je zobaczyć w takim znaczeniu i sensie, jakie mają w kontekście wiary i słowa Bożego, którymi Franciszek zawsze dał się inspirować i prowadzić.

Termin *fratres* – *bracia* w Nowym Testamencie, obok znaczenia *bracia według ciała* oznacza również *braci według*

*ducha*, tzn. tych, którzy przez więzi wiary są braćmi w Chrystusie (por. Rz 8,29; Hbr 2,11-12), są chrześcijanami. W tym sensie Chrystus nazywa swoimi braćmi (por. Mt 25,40) tych, którzy słuchają Jego słów i zachowują je (Mt 12,46-50), i w ten sposób postępują za nim jak Dwunastu (por. Mt 28,10; J 20,17). Aby ta relacja braterska była owocna, Jezus pragnie, aby jego uczniowie uważali się i odnosili się do siebie jako bracia (por. Mt 23,8; Łk 22,32). Pojawiające się wielokrotnie w tekście Franciszkowej Reguły słowo *brat* ma zawsze właśnie ten biblijny charakter, do którego niejednokrotnie dołożony zostaje także wymiar familijności, przyjaźni czy solidarności międzyludzkiej.

*Człowiek jest tym tylko, czym jest w oczach Boga i niczym więcej* – słowa te, pochodzące z jednego z *Napomnień* świętego (19,2), pięknie ilustrują prawdziwy fundament Franciszkowego braterstwa, obejmującego choć w różnym stopniu, to jednak wszystkich ludzi. Liczne tego przykłady znajdujemy w pismach świętego i w jego biografach. Do bardziej charakterystycznych należy: *I ktokolwiek przyszedłby do nich [do braci]: przyjaciel czy wróg, złodziej czy łotr, niech go przyjmą uprzejmie* (1 Reg 7,14) lub ten: *Upominam (...) i przestrzegam, aby [bracia] nie gardzili ludźmi i nie sądzili ich, gdy zobaczą ich ubranych w miękkie i barwne szaty i spożywających wyszukane potrawy i napoje* (2 Reg 2,17). Jak widzimy, swoim naśladowcom poleca również, aby w duchu ewangelicznego braterstwa miłowali i przyjmowali także nieprzyjaciół: *Ten bowiem rzeczywiście kocha swego nieprzyjaciela, kto nie boleje nad doznawaną krzywdą, lecz dla miłości Bożej*

*smuci się grzechem jego duszy. I czynem okazuje mu miłość* (Np 9,2-4). *A jeśli ktoś nie chce kochać ich tak jak siebie, niech im przynajmniej nie wyrządza zła, lecz niech czyni im dobrze* (2 LW 27).

Nie oznacza to bynajmniej pobłażliwości wobec rozmaitych zaniedbań, przewinień i grzechów braci. Święty, który był bardzo wyczulony na grzech, w jednym z *Napomnień* pisze wyraźnie, że *słudze Bożemu tylko jedno nie powinno się podobać: grzech* (Np 11,1). Jednak szacunek i zrozumienie dla człowieka nigdy nie powinny ustawać, nawet gdyby ten zbłądził. W *Regule niezatwierdzonej* umieścił Franciszek następujące wskazanie: *I niech się strzegą wszyscy bracia, tak ministrowie i słudzy, jak i inni, aby się nie denerwowali ani gniewali z powodu czyjegoś grzechu lub złego [przykładu], bo szatan chce przez grzech jednego przywieść wielu do upadku. Niech raczej jeśli tylko mogą, duchowo wspomagają tego, który zgrzeszył, bo nie zdrowi, lecz chorzy potrzebują lekarza* (1 Reg 5,7-8). I w tym samym tekście, nieco dalej, dodaje: *I wszyscy bracia niech wystrzegają się słów obelżywych i sprzeczek, niech starają się raczej, o ile Bóg da im łaskę, zachowywać milczenie. Niech nie sprzecząją się ze sobą ani z innymi (...). I niech się nie gniewają (...). I niech kochają się wzajemnie (...). I niech czynem okazują miłość, jaką mają względem siebie (...). I niech nikomu nie złorzeczą; niech nie szemrzą, nie ubliżają innym* (1 Reg 11,1-7).

Trzeba jednak powiedzieć, że jakkolwiek braterska relacja Biedaczyny rozpościera się na każdego bez wyjątku człowieka (a nawet wręcz szerzej, bo i na każde z Bożych stworzeń!), to według wielu zgodnych świadectw szczególną miłością i braterstwem darzył on tych, z którymi wiązała go właśnie *Reguła i życie*. Brat Tomasz z Celano wspomina: „Braci zaś ogarniał nadmierną miłością całego serca, jako domowników wiary szczególnej i jako tych, z którymi łączyło go uczestnictwo w dziedzictwie życia wiecznego” (2 C 172). I nieco dalej wspomina on, że „usilnym pragnieniem [Franciszka] i czujną troską było zawsze staranie o jedność wśród synów, iżby ci, których powołał ten sam duch i zrodził ten sam ojciec, chowali się spokojnie na łonie jednej matki. Chciał zjednoczyć braci wyższego stanu z braćmi stanu niż-

# REGUŁA ŚW. FRANCISZKA W HISTORII ZAKONU



**B**iskup Honoriusz, sługa sług Bożych, umiłowanym synom, bratu Franciszkowi i innym braciom z zakonu Braci Mniejszych pozdrowienie i apostolskie błogosławieństwo. Stolica Apostolska ma zwyczaj pozwalać na pobożne życzenia proszących i udzielać chętnie poparcia dla ich chwalebnych pragnień. Dlatego umiłowani w Panu synowie, składając się do pobożnych prośb waszych, regułę waszego zakonu potwierdzoną przez niezapomnianej pamięci papieża Innocentego, naszego poprzednika, do tej [bulli] włączoną, powagą apostolską wam potwierdzamy i niniejszym pismem bierzemy w opiekę.

Żadnemu więc człowiekowi nie wolno w ogóle naruszać tego dokumentu naszego potwierdzenia albo zuchwałym postępowaniem sprzeciwiać się mu. Gdyby jednak ktoś odważył się na to, niech wie, że ściągnie na siebie gniew Boga wszechmogącego i Jego Świętych Apostołów Piotra i Pawła (bulla papieża Honoriusza III zatwierdzająca Regułę).

Na zakończenie rozważań o Regule św. Franciszka pragniemy, choć pokrótce, zająć się jej miejscem w historii i terażniejszości naszego zakonu. Po zatwierdzeniu Reguły przez papieża

Honoriusza III stała się ona na zawsze dokumentem fundamentalnym dla Zakonu Braci Mniejszych. Nawet jeśli ten zakon w historii podzielił się na trzy wielkie rodziny, to jednak Reguła pozostała fundamentem dla każdej z nich.

Zaraz po śmierci św. Franciszka w zakonie pojawiła się trudność, która w jakiś sposób trwa do dzisiejszego dnia. Nikt nie miał wątpliwości co do ważności Reguły i jej miejsca w życiu braci. Problem pojawił się w interpretacji niektórych jej fragmentów. Bracia stawiali sobie pytania, czy wszystko należy traktować dosłownie, czy każdy przepis Reguły obowiązuje pod grzechem, czy są to tylko rady.

Wkrótce wśród braci ujawnił się delikatny podział pomiędzy tych, którzy chcieli zachowywać Regułę dosłownie, a tych, którzy uważali, że należy ją dostosowywać do różnych warunków życia. Te pytania dotyczące Reguły tak bardzo nabrzmiały, że bracia poprosili Stolicę Apostolską o autorytatywną wypowiedź. Cztery lata po śmierci św. Franciszka, w roku 1230, papież Grzegorz IX wydał bullę *Quo elongati*, która stała się pierwszą oficjalną interpretacją Reguły. Ta pierwsza wypowiedź miała ogromny wpływ na sposób jej interpretacji, która praktycznie trwała aż do naszych czasów współczesnych. Papież Grzegorz IX potraktował Regułę św. Franciszka przede wszystkim jako tekst prawny. Od tego momentu zwyciężyła interpretacja Reguły faworyzująca formalizm, zewnętrzną obserwację, kazuistykę. Bardzo szybko zatracono troskę o odczytanie ducha Reguły. Kolejnym przełomem była bulla papieża Klemensa V *Exivi de paradiso* z 1312 roku. W niej umieszczono 24 przykazania Reguły, które w sposób literalny określały, co w niej obowiązuje pod grzechem ciężkim, a co lekkim, co jest nakazem, a co radą.

Ta interpretacja literalna sprawiła, że w zakonie przeważyło podejście ascetyczno-monastyczne do francisz-

kańskiej formy życia. Wystarczy tu jako przykład podać interpretację przepisu Reguły o nieprzyjmowaniu pieniędzy albo o formacji braci. Jeszcze krótko przed ostatnim soborem bracia nie mogli nawet dotknąć się pieniędzy, a z drugiej strony poprzez syndyków obracano dużymi sumami pieniędzy. Jeszcze do ostatnich lat bracia laicy nie mogli liczyć na odpowiednią formację intelektualną, ponieważ dosłownie brano słowa św. Franciszka, że kto nie umie czytać i pisać, to nie powinien się tego uczyć. Bardzo szybko ideał wspólnoty braterskiej zastąpiono podziałem na dwa osobne „chóry”: ojców – z wszelkimi prawami i braci laików – z obowiązkiem wykonywania prac służebnych.

Zmiana podejścia i interpretacji Reguły datuje się od Soboru Watykańskiego II. To Kościół nakazał nam powrócić do źródeł naszego powołania i duchowości. Na skutek badań naukowych bardzo szybko odkryto, że Reguła nie jest tylko dokumentem prawnym, który należy odczytywać jako zbiór nakazów czy zakazów. Reguła zawiera w sobie ducha św. Franciszka i to w bezpośredniej linii. Odczytanie tego ducha pozwoliło braciom zostawić to, co było historyczną interpretacją i obciążeniem. Odczytanie Reguły zostało uwolnione od tego, co mogło zamazywać czystość jej ducha. Można powiedzieć, że żyjemy w błogosławionych czasach, w których możemy *sine glosa*, według myśli i ducha św. Franciszka, zachowywać Regułę.

## Reguła i Konstytucje Generalne

Reguła zatwierdzona jest dla nas, braci mniejszych, fundamentalnym prawem, na którym zbudowany jest cały zakon. Kiedy Reguła została zatwierdzona przez Kościół, na zawsze stała się ona pewną drogą do uświęcenia. Długie wieki istnienia zakonu potwierdziły nam franciszkańską drogę jako tę, która, gdy weźmie się ją na serio i z całym



# JESZCZE O FONTE COLOMBO



Fonte Colombo znane jest przede wszystkim z tego, że tam Franciszek napisał Regułę, która została zatwierdzona przez papieża Honoriusza III w 1223 roku. Jednak z tym miejscem związane jest jeszcze inne ważne wydarzenie dotyczące św. Franciszka. W Fonte Colombo wykonano mu, odnotowaną w źródłach, operację oczu. W latach 1219–1220 Biedaczyna przebywał w Ziemi Świętej i tam nabawił się zapalenia oczu. Z czasem choroba oczu postępowała do tego stopnia, że stał się prawie niewidomy.

W 1225 roku brat Elias, ówczesny minister generalny, zabrał Franciszka do Foligno, aby poddać go leczeniu, które nie przyniosło jednak rezultatów. O tym wszystkim powiadomiono kard. Hugolina, biskupa Ostii i protektora zakonu, który przebywał wówczas z papieżem w Rieti. Napisał on do Franciszka list z prośbą o przyjazd, gdyż mieszkał tam znakomity chirurg, lekarz od chorób oczu.

Do Rieti Franciszek udał się pod koniec sierpnia 1225 roku. Po przyjeździe zamieszkał u ubogiego księdza, stróża

kościółka św. Fabiana. Kiedy kardynał uświadomił sobie powagę choroby, a jednocześnie zauważył, że Franciszek nie chciał się leczyć, skierował do niego, powodowany troską, napomnienie: „Bracie, nie robisz dobrze, nie pozwalając sobie pomóc w chorobie oczu, ponieważ twoje zdrowie i życie jest bardzo pożyteczne dla ciebie i dla innych. Jeśli bowiem współczujesz swoim chorym braciom oraz zawsze byłeś i jesteś dla nich miłosierny, to i dla siebie w tak poważnej i oczywistej konieczności i chorobie nie powinienes

być okrutny. Dlatego nakazuję ci, abyś odtąd pozwalał sobie pomagać i siebie leczyć” (ZA 83,1-4)\*. Po około czterech miesiącach, w styczniu 1226 roku, Franciszka przewieziono do Fonte Colombo na zabieg chirurgiczny.

„Zdarzyło się zaś, gdy zbliżył się czas stosowny do leczenia choroby oczu, iż błogosławiony Franciszek opuścił to miejsce – mimo że był poważnie chory na oczy – mając na głowie wielki kaptur, który bracia dla niego zrobili, a na oczach przepaskę z wełny i lnu przyszytą do kaptura (ponieważ z powodu wielkich boleści powodowanych przez chorobę oczu nie mógł patrzeć na światło dzienne ani go widzieć); i towarzysze jego zaprowadzili go jadącego na koniu do romitorium Fonte Colombo, w pobliżu Rieti, aby zasięgnąć porady u pewnego lekarza z Rieti, który znał się na leczeniu chorób oczu. A gdy ów lekarz tam przybył, powiedział do błogosławionego Franciszka, że chce przypalić policzki aż do brwi tego oka, które było bardziej chore; jednak błogosławiony Franciszek nie chciał zaczynać kuracji, dopóki nie przybędzie brat Elias. I gdy czekał na niego, a on nie przybywał (...) [Franciszek] wahał się, czy rozpocząć leczenie; jednakże przymuszony koniecznością, szczególnie z posłuszeństwa wobec biskupa Ostii i ministra generalnego, postanowił, że będzie im posłuszny, chociaż przyszło mu dość trudno zgodzić się na takie starania o siebie. (...)

„Nie chciał gasić świecy, lampy czy ognia, jak to się zwykle robi wtedy, kiedy trzeba, tak wielką litość i miłość odczuwał względem ognia. Nie chciał też, by brat wyrzucał ogień lub żarzące się drewno, jak to często zwykło się robić, lecz chciał, by delikatnie położył go na ziemię ze względu na szacunek dla Tego, którego ogień jest stworzeniem” (Za 86,34).





2023 | Osiemsetlecie wyrażone  
2026 | i obchodzone w ramach  
kilku rocznic

### Napomnienia 1,16-21

Oto uniża się co dzień (por. Flp 2,8) jak wtedy, gdy z tronu królewskiego (por. Mdr 18,15) zstąpił do łona Dziewicy. Codziennie przychodzi do nas w pokornej postaci. Co dzień zstępuje z łona Ojca na ołtarz w rękach kapłana. I jak ukazał się świętym apostołom w rzeczywistym ciele, tak i teraz ukazuje się nam w świętym Chlebie. I jak oni swoim wzrokiem cielesnym widzieli tylko Jego Ciało, lecz wierzyli, że jest Bogiem, ponieważ oglądali Go oczyma ducha, tak i my, widząc chleb i wino oczyma cielesnymi, starajmy się dostrzegać i wierzyć mocno, że jest to Jego żywe i prawdziwe Najświętsze Ciało i Krew.



### List skierowany do całego Zakonu 26-29

Niech zatrzwoży się cały człowiek, niech zadrży cały świat i niech rozraduje się niebo, gdy na ołtarzu w rękach kapłana jest *Chrystus, Syn Boga żywego* (Mt 16,16; J 11, 27)! O przedziwna wielkości i zdumiewająca łaskawości! O wzniosła pokoro! O pokorna wzniosłości, bo Pan wszechświata Bóg i Syn Boży tak się uniża, że dla naszego zbawienia ukrywa się pod niepozorną postacią chleba! Patrzenie, bracia, na pokorę Boga i wylewajcie przed nim serca wasze (Ps 61,9), *uniżajcie się i wy*, abyście zostali wywyższeni przez Niego (por. 1 P 5,6; Jk 4,10). Nie zatrzymujcie więc niczego z siebie dla siebie, aby was całych przyjął Ten, który cały wam się oddaje.

### Oficjum o Męce Pańskiej: Psalm XV

Wysławiajcie Boga, wspomóżyciela naszego (Ps 80,2a) \* *wykrzykujcie radosnym głosem Panu Bogu żywemu i prawdziwemu* (por. Ps 46,2b).

Bo Pan wysoki \* *straszliwy, Król wielki nad całą ziemią* (Ps 46,3).

Bo najświętszy Ojciec z nieba, *Król nasz, przed wiekami* (Ps 73,12a) posłał z wysoka swego umiłowanego Syna \* *który narodził się z błogostawionej Dziewicy, świętej Maryi*.

On zwrócił się do mnie: „*Ty jesteś moim Ojcem*” \* *a ja go uznaję za pierworodnego, wywyższonego ponad królów ziemi* (por. Ps 88,27a.28).

W owym dniu zesłał pan miłosierdzie swoje \* *a nocą pieśń Jego* (por. Ps 41,9a-b).

Oto dzień, który Pan uczynił \* *radujmy się w nim i weselmy* (Ps 117,24).

Ponieważ najświętsze, umiłowane Dziecię zostało nam dane i narodziło się dla nas (por. Iz 9,6) w drodze i położone zostało w żłobie \* *bo nie miało miejsca w gospodzie* (por. Łk 2,7).

Chwała na wysokościach Panu Bogu \* *a na ziemi pokój ludziom dobrej woli* (por. Łk 2,14).

Niech weselą się niebiosa i raduje ziemia, niech poruszy się morze i to, co je napelnia \* *będą cieszyć się pola i wszystko, co na nich się znajduje* (Ps 95,11-12a).

Śpiewajcie Mu pieśń nową \* *śpiewaj Panu, ziemio cała* (Ps 95,1).

Bo Pan jest wielki i godny wielkiej chwały \* *straszliwy ponad wszystkich bogów* (Ps 95,4).

Oddajcie Panu, plemiona narodów, oddajcie Panu chwałę i cześć \* *oddajcie Panu chwałę Jego imienia* (Ps 95,7-8a).

Składajcie ciała wasze w ofierze i dźwigajcie Jego święty krzyż \* *zachowujcie aż do końca Jego najświętsze przykazania* (por. Łk 14,27; 1 P 2,21).

### Teksty

*Życiorys pierwszy* 84-87; *Napomnienia* 1,16-21; *List skierowany do całego Zakonu* 26-29; *Oficjum o Męce Pańskiej*: Psalm XV.

Tomasz z Celano, opisując obchody Bożego Narodzenia w Greccio, odwołuje się do motywów, które skłaniają Franciszka z Asyżu do urzędowania Eucharystii w grocie. Biedaczyna zatrzymuje się w Greccio, ponieważ chce rozważyć realizm Wcielenia, to znaczy prostotę, ubóstwo i pokorę Syna Bożego, „który z wielkiej i niewymownej miłości dał nam siebie samego” (*Życiorys pierwszy*, 87). Tę samą dynamikę odnajdujemy w kontemplacji Eucharystii. Otóż Franciszek zachęca nas nie tylko do patrzenia oczyma ciała, ale także do kontemplowania oczyma ducha pokory i realizmu Bożej miłości, która jest ofiarowana w Eucharystii: „Oto uniża się co dzień jak wtedy, gdy z tronu królewskiego zstąpił do łona Dziewicy. Codziennie przychodzi do nas w pokornej postaci. Co dzień zstępuje z łona Ojca na ołtarz w rękach kapłana” (*Napomnienia* 1,16-18).

Świętować, jako Rodzina Franciszkańska, 800. rocznicę Bożego Narodzenia urządzoną w Greccio, to zachęta do zatrzymania się nad tajemnicą Wcielenia, aby kontemplować wielkość Bożej miłości do ludzkości. Syn Boży staje się także Synem Człowieczym, staje się jednym z nas, naszym bratem (zob. *List do wiernych*,

# ŚWIĘTOWAĆ ROCZNICĘ BOŻEGO NARODZENIA W GRECCIO (1223–2023)

redakcja druga, 56). Nasza wiara we Wcielenie przynagla nas do odkrywania *semina Verbi* obecnych we wszystkich kulturach i we współczesnym społeczeństwie, aby mogły rozkwitnąć znajdujące się w nich ziarna człowieczeństwa. Więcej, przynagla nas nie tylko do obrony życia, ale także do stania się narzędziami życia i człowieczeństwa w naszych rodzinach i wspólnotach braterskich, aż do dotarcia do tych, których już nie uważa się za ludzi, ale jedynie za wyrzutki społeczeństwa. Realizm, z jakim Franciszek z Asyżu celebrował tajemnicę Wcielenia w Greccio, zachęca nas do osiągnięcia świadomości, „że jesteśmy adresatami dobra, które czyni nas ludzkimi, pomaga prowadzić nowe życie. Nie ma nic lepszego jak przekazywanie tego innym” (*Evangelii gaudium*, 264).

W dzień Bożego Narodzenia Biedaczyna modlił się razem ze swoimi współbraćmi: „Oto dzień, który Pan uczynił, radujmy się w nim i weselmy. Ponieważ najświętsze, umiłowane Dziecię zostało nam dane i narodziło się dla nas w drodze, i położone zostało w żłobie, bo nie miało miejsca w gospodzie” (*Oficjum o Męce Pańskiej*, XV,6-7). Wspomnienie 800. rocznicy urzędzenia żłóbka w Greccio skłania nas do zastanowienia się nie tylko nad tym, jakie miejsce zajmuje Jezus w naszych sercach, ale także nad tym, czy jest w nich miejsce dla tych, z którymi On chciał się utożsamić: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40). Poprzez swoje wcielenie Jezus Chrystus usunął wszelkie odległości, które oddzielały Go od ludzkości, i wzywa nas do uczynienia tego samego, czyli zbliżenia się do naszych braci i siostr, aby ich przyjąć, aby ich objąć miłosierdziem, jak przypomina nam nauczanie Kościoła: „Święty Franciszek, z prostotą tego znaku, dokonał wielkiego dzieła ewangelizacji. (...) W sposób szczególnie, począwszy od swego franciszkańskiego pochodzenia, żłóbek jest zachętą do »odczuwania«, »dotknięcia« ubóstwa, które Syn Boży wybrał dla siebie w swo-

im wcieleniu. W ten sposób jest to pośrednio wezwanie do naśladowania Jego drogi pokory, ubóstwa, ogołocenia, która prowadzi od betlejemskiego żłóbka do krzyża. Jest to wezwanie, aby Go spotkać i miłosiernie Mu służyć w najbardziej potrzebujących braciach i siostrach” (*Admirabile signum*, 3).

## Nasze bycie w Chrystusie

„Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał” (J 3,16).

### Cel

Odnówić nasze życie wiary, aby stało się ono bardziej rzeczywiste i konkretne.

### Działanie

- Nabrać świadomości, że codzienne życie, ze swoimi radościami i trudnościami, jest uprzywilejowanym miejscem spotkania z Panem.
- Nadać odpowiednią wartość życiu liturgicznemu i sakramentalnemu, aby czynić postępy w życiu wiary.
- Zweryfikować sposób, w jaki obchodzimy Boże Narodzenie i inne święta liturgiczne, aby zobaczyć, czy odzwierciedlają prostotę, ubóstwo i pokorę, których pragnął Franciszek z Asyżu.

## Nasze bycie braćmi i siostrami

„Człowieku, zastanów się, do jak wysokiej godności podniósł cię Pan Bóg, bo stworzył cię i ukształtował według ciała na obraz umiłowanego Syna swego i na podobieństwo według ducha” (*Napomnienia* 5,1).

### Cel

Przywrócić integralne, wolne od podziałów i dychotomii, spojrzenie na osobę ludzką i jej konstytutywną wzajemność jako mężczyzny i kobiety.

### Działanie

- Zapewnić, aby propozycje formacyjne naszych wspólnot sprzyjały realizacji integralnych procesów formacyjnych z ludzkiego, duchowego i interpersonalnego punktu widzenia.
- Wspierać konkretne inicjatywy, które przyczynią się do przezwyciężenia wszelkich form podziałów między mężczyznami i kobietami, świeckimi i kapłanami lub osobami konsekrowanymi.

## Nasze bycie w komunii

„Bądź pozdrowiona, Pani, święta Królowo, święta Boża Rodzicielko, Maryjo, która jesteś Dziewicą, uczynioną Kościołem” (*Pozdrowienie błogosławionej Maryi Dziewicy*, 1).

### Cel

żyć we wspólnocie kościelnej w duchu *minoritas*.

### Działanie

- Zweryfikować, czy nasza posługa duszpasterska we wspólnotach kościelnych odzwierciedla macierzyński wymiar Kościoła i charakteryzuje się pokorą i ubóstwem, które objawiają się we Wcieleniu i w Eucharystii.
- Przemyśleć nasz sposób sprawowania Eucharystii, aby była autentycznie przeżywana jako źródło i szczyt życia chrześcijańskiego oraz krynica komunii i braterstwa.
- Nieść macierzyńską bliskość Kościoła do braci i siostr, którzy znajdują się na egzystencjalnych peryferiach naszych wspólnot kościelnych.

## Nasze bycie w świecie

„Rzekł Bóg: »Uczynimy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam«” (Rdz 1,26).

### Cel

Kochać i służyć każdemu człowiekowi, promując jego godność jako istoty stworzonej, uczynionej na obraz i podobieństwo Boga.

### Działanie

- Podjąć refleksję i dyskusję na temat godności każdego życia ludzkiego, zmierzające do zaangażowania na rzecz obrony życia od poczęcia do naturalnej śmierci.
- Promować działania mające na celu obronę praw kobiet.
- Zaoferować pomoc rodzicom, którzy doznają trudności związanych z wychowaniem i edukacją dzieci.
- Pomóc różnym ośrodkom dla dzieci osieroconych, dla dzieci ulicy, dla młodzieży narażonej na wszelkiego rodzaju uzależnienia itp.

(Mowa 189,4). Istotnie, żłóbek zawiera różne tajemnice życia Jezusa i sprawia, że odczuwamy je jako bliskie naszego codziennego życia” (2).

Z przekazów historycznych dowiadujemy się, że już w 330 roku po Chrystusie, z polecenia cesarzowej Heleny, w kościele Narodzenia w Betlejem, na miejscu, gdzie miał być narodzić się Jezus Chrystus, ustawiono prawdziwy kamienny żłób. Zapoczątkowana została też tradycja, że w wigilijną noc biskup Jerozolimy w uroczystej procesji udawał się do Betlejem i tam w grotcie, w której według tradycji miał narodzić się Chrystus, właśnie przy kamiennym żłobie o północy celebrował uroczystą liturgię. Po jej ukończeniu, wczesnym świtem, uczestnicy liturgii wracali do Jerozolimy, by w kościele Zmartwychwstania Pańskiego celebrować drugą Eucharystię, wspominając i czcząc w ten sposób godzinę wyjścia Chrystusa z grobu. W końcu, w ciągu dnia, gromadzili się po raz trzeci w głównym kościele Jerozolimy na tak zwany „obchód świąteczny”. Liturgiom tym towarzyszyła bogata oprawa, nawiązująca w swej wymowie do ewangelicznych opisów tych wydarzeń.

W dużej mierze przyczynił się do tego św. Hieronim, prezbiter, tłumacz Piśma Świętego na język łaciński (tzw. Wulgaty), doktor Kościoła, który ze względu na Słowo Boże po wielu podróżach i studiach zapragnął zamieszkać jak najbliżej miejsca, gdzie *Słowo ciałem się stało* i osiadł w malutkiej pustelni w Betlejem. On to właśnie w 397 roku postarał się, by w miejscu narodzin Chrystusa wybudowano prawdziwą stajnię i był inicjatorem organizowania swego rodzaju misterii religijnych, towarzyszących liturgii, które pozwalały mniej wykształconym i mniej obytym z teologią wiernym zbliżyć się do głębi istoty tajemnicy narodzenia Pana Wszechświata w ubogim betlejemskim żłobie.

Bardzo szybko zwyczaj ten dotarł do stolicy cesarstwa, do Rzymu. Zaczęło się od bazyliki Santa Maria Maggiore, którą ze względu na fakt przechowywania w niej relikwii betlejemskiego żłóbka zwano bazyliką Santa Maria ad Presepe, czyli bazyliką Matki Bożej przy Żłóbku. W niej to w wigilijną noc liturgię celebrował sam papież. Była ona początkowo sprawowana na wzór tej z Jerozolimy i Betlejem. I tu również ściśle religijnym



celebracjom towarzyszyły pewnego rodzaju widowiska religijne, stające się powoli swoistą *Biblia pauperum*. Za przykładem Rzymu owe celebracje przyjęły się bardzo szybko w innych regionach cesarstwa, praktycznie we wszystkich kościołach zachodniej jego części. Najczęściej w sam dzień Bożego Narodzenia, o świcie, przed drugą, tzw. *pasterską Mszą św.* (notabene nasza obecna *pasterka* to ówczesna *Msza św. anielska*, celebrowana o północy, podczas gdy dzisiejsza tzw. *Msza św.* w dzień to ówczesna *Msza św. królewska*), przebrani za pasterzy kantorzy wchodzili do kościoła, gromadzili się przy stajence urządzonej obok głównego ołtarza, w której widać było kamienny żłób oraz figury Dzieciątka Jezus, Matki Najświętszej i św. Józefa. Tam dzielili się na poszczególne role aniołów, pasterzy, mędrców, pogan oraz Żydów i odgrywali misterium. Było to swego rodzaju przygotowanie do uroczystego celebrowania Najświętszej Eucharystii, a jednocześnie niejako wizualny komentarz, misteryjna opowieść o wydarzeniach, które celebrowano.

Jak to zwykle bywa, w miarę upływu lat owe początkowo proste i niewyszukane przedstawienia religijne powoli nabierały coraz większego blasku i splendoru, tworząc prawdziwy dramat sceniczny, grany przez zawodowych aktorów i śpiewaków, coraz bardziej jednak ewoluujący w kierunku świeckich przedstawień. Niejednokrotnie obfitowały one w sceny humorystyczne, pełne alegorii, rozmaitej wielopiętrowej gry symboliką i aluzją, z odniesieniami do współczesności, również aktualnych wydarzeń polityczno-społecznych, w ten

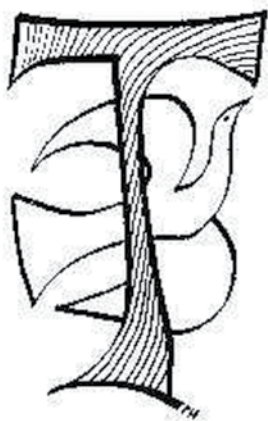
sposób coraz luźniej wiążąc się z historią biblijną. Właśnie m.in. w tych przedstawieniach znajduje swoje najwcześniejsze korzenie gdzieś tam jeszcze zachowana tradycja ludowych jasełek i kolędników chodzących z gwiazdą, czartem i turem.

Zakończmy tę część słowami papieża Franciszka z towarzyszącego nam listu apostołskiego *Admirabile signum*: „Gdy stajemy przed żłóbkiem, myśl chętnie powraca do okresu dzieciństwa, kiedy niecierpliwie oczekiwaliśmy, aby zacząć go budować. Wspomnienia te prowadzą nas do ciągłego uświadamiania sobie wielkiego daru, który został nam dany wraz z przekazaną nam wiarą. Jednocześnie sprawiają, że odczuwamy obowiązek i radość umożliwienia naszym dzieciom i wnukom udziału w tym samym doświadczeniu. Nie ma znaczenia, w jaki sposób urządzony jest żłóbek. Może być zawsze taki sam albo przerabiany co roku. Liczy się to, aby przemawiał do naszego życia. Wszędzie i w jakiegokolwiek formie żłóbek mówi o miłości Boga – Boga, który stał się dzieckiem, aby nam powiedzieć, jak blisko jest każdego człowieka, niezależnie od stanu, w którym się on znajduje” (10). (CDN)

#### o. Innocenty A. Kiełbasiewicz OFM

\* Papież Franciszek, list apostołski „*Admirabile signum*. O znaczeniu i wartości żłóbka”: [https://www.vatican.va/content/francesco/pl/apost\\_letters/documents/papa-francesco-lettera-ap\\_20191201\\_admirabile-signum.html](https://www.vatican.va/content/francesco/pl/apost_letters/documents/papa-francesco-lettera-ap_20191201_admirabile-signum.html)

\*\* *Źródła franciszkańskie*, Kraków 2005.



## Z LISTU MINISTRA GENERALNEGO FZŚ BR. TIBORA KAUSERA (NA UROCZYSTOŚĆ ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO, 22 MAJA 2023)

„W tym roku rozpoczęliśmy obchody Franciszkańskiego Osiemsetlecia (2023–2026), które mają nas zainspirować do powrotu do początków, do dziękczynienia Bogu za dary, które otrzymujemy przez św. Franciszka i przez nasze powołanie. Sposób życia, do którego zaprosił nas Bóg, wzbogaca nas i włącza w wielką rodzinę, która jest naszym duchowym domem. Świętowanie jest zawsze niejako wspomnieniem i podziękowaniem za czas, który mogliśmy przeżyć, i za to, co w tym czasie otrzymaliśmy. Te lata muszą być dla nas czasem dziękczynienia Bogu za te dary, lepszego poznania naszego Serafickiego Ojca – św. Franciszka i w ten sposób wzrastania zarówno indywidualnie, jak i w naszych wspólnotach razem z naszymi braćmi i siostrami. To sprawi, że pocujemy się jak w domu”.

„Świętowanie jest zawsze radosne i pełne wdzięczności. Duch Święty jest duchem radości, duchem dzielenia się i przyjmowania, duchem dziękczynienia, duchem jedności. Obchodząc te rocznice [Franciszkańskiego Osiemsetlecia], powinniśmy pamiętać o wielkich czynach i darach Bożych, dziękować za nie i czynić to wszystko z radosnym sercem otwartym na Boga i na siebie nawzajem. Wzywam was również, abyście na nowo rozpalili ten ogień, który został rozpalony przez Ducha Świętego w naszych sercach, kiedy po raz pierwszy poczuliśmy się powołani do bycia franciszkanami świeckimi. Niech te lata będą dla nas czasem powrotu do korzeni, radosnego dziękowania Bogu! Niech te lata będą dla nas czasem wzmocnienia ducha braterstwa na wszystkich poziomach naszego zakonu! Poznawanie naszej przeszłości i intensywne życie w teraźniejszości da nam nadzieję na wspaniałą przyszłość. Modlę się za wszystkie wspólnoty braterskie, a szczególnie za wspólnoty lokalne na całym świecie, aby obchodziły te rocznice w duchu radości, mając »Ducha Pańskiego i Jego święte działanie« (2 Reg 10,8)”.

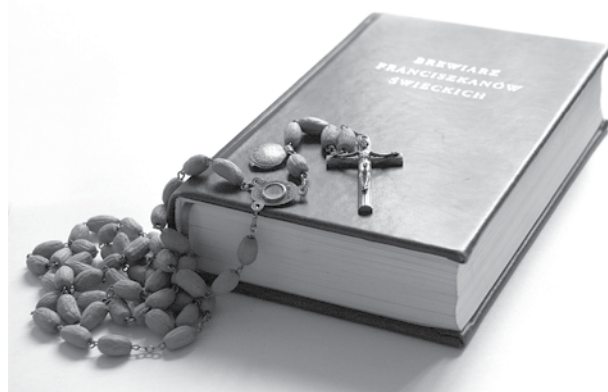
# KALENDARZ LITURGICZNY BREWIARZA FZŚ

### okres zwykły

- 3.09 – 22. niedziela zwykła – II tydzień  
(9 września – bł. Anieli Salawy – Oficja o świętych, s. 470)
- 10.09 – 23. niedziela zwykła – III tydzień
- 17.09 – 24. niedziela zwykła – IV tydzień  
(23 września – św. o. Pio – Oficja o świętych, s. 485)
- 24.09 – 25. niedziela zwykła – I tydzień
- 1.10 – 26. niedziela zwykła – II tydzień  
(4 października – uroczystość św. Franciszka z Asyżu – Oficja o świętych, s. 491)
- 8.10 – 27. niedziela zwykła – III tydzień
- 15.10 – 28. niedziela zwykła – IV tydzień
- 22.10 – 29. niedziela zwykła – I tydzień
- 29.10 – 30. niedziela zwykła – II tydzień  
(1 listopada – uroczystość Wszystkich Świętych – niedziela I tygodnia)
- 5.11 – 31. niedziela zwykła – III tydzień
- 12.11 – 32. niedziela zwykła – IV tydzień  
(17 listopada – święto św. Elżbiety Węgierskiej – Oficja o świętych, s. 507)
- 19.11 – 33. niedziela zwykła – I tydzień
- 26.11 – uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata – IV tydzień  
(29 listopada – święto Wszystkich Świętych Zakonu Serafickiego – Oficja o świętych, s. 517)

### okres Adwentu

- 3.12 – 1. niedziela Adwentu – I tydzień
- 10.12 – 2. niedziela Adwentu – II tydzień



**Uroczystości, święta oraz wspomnienia świętych i błogosławionych patronów czcimy, odmawiając oficjum z niedzieli I tygodnia lub oficjum o świętym (ss. 433–557 brewiarza FZŚ).**

# REKOLEKCJE REGIONU LUBLINIECKO-TARNOGÓRSKIEGO

Rekolekcje regionalne odbyły się w Szkolnym Schronisku Młodzieżowym „Pawełek” w Pawełkach k. Kochcic niedaleko Lublińca. Rozpoczęły się w piątek 9 czerwca, zaraz po Bożym Ciele, i trwały do niedzieli 11 czerwca. Ich temat brzmiał „Wierzę w Kościół Chrystusowy”. Nauki głosił o. Stanisław Sikora OFMConv, kapelan Dolnośląskiego Centrum Onkologii i promotor kultu bł. Anieli Salawy. Rekolekcje przebiegały w obecności jej relikwii. Msze św. i nabożeństwa sprawowane były w drewnianym kościółku pw. MB Fatimskiej obok schroniska, a konferencje głoszone były w budynku schroniska.

W konferencjach o. Stanisław poprzez przykłady z życia bł. Anieli Salawy i cytaty z jej „Dzienniczka” podejmował poniższe tematy. W pierwszej zapowiedział, że nie można wyjechać z rekolekcji bez przemienienia, bez „dobrze skrojonego i dobrze uszytego nowego człowieka”. Takim człowiekiem była bł. Aniela, która uczy nas życia duchowego. Tak jak ona mamy cieszyć się swoją wiarą i poprzez przykład swojego życia pociągać drugiego człowieka do Boga.

Temat kolejnej to „Nadmiar miłości” – cytata z „Dzienniczka” bł. Anieli. Nadmiar to dawanie więcej, niż człowiek oczekuje. Przykładem jest pocałowanie trędowatego przez św. Franciszka, służba św. Matki Teresy z Kalkuty, wdowi grosz z Ewangelii. Temat następnej – „Przejść przez życie w określonym stylu” to być miłosiernym. Miłosierne serce, oczy, ręce, język, nogi wnoszą dobro, nadzieję, dodają otuchy. Kolejny temat, „Świat potrzebuje ciebie” dotyczył problemu cierpienia duchowego i fizycznego. Bóg nie udziela odpowiedzi na pytanie „dlaczego cierpimy?”. Cierpienie pozwala popatrzeć na swoje życie czy wyciągnąć wnioski. Rekolekcionista porównał Kościół do szpitala dla grzeszników. W nim poprzez przyjmowane sakramenty, adorację Najświętszego Sakramentu, modlitwę, wstawiennictwo świętych znajdujemy ukojenie. Ojciec Stanisław przybliżył patrona chorych na raka św. Peregryna Laziosi z Forli (1265–1345), włoskiego zakonnika i pokutnika. Nauczył nas modlić się Koronką do św. Peregryna, którą odmówiliśmy w intencji chorych.



Tercjarze mogli także nabyć materiały o tym świętym. W kolejnej konferencji, poprzez przykłady z życia Matki Bożej, św. Franciszka i bł. Anieli Salawy, wskazał na zawierzenie Bogu Ojcu w trudnościach i codzienności. Ostatnia konferencja to propozycje i wskazania dla franciszkanów świeckich. Oto przykłady: trzeba czytać mądre treści, propagować kult bł. Anieli Salawy (potęga wizerunku), odmawiać modlitwę brewiarzową, szukać ciekawych ludzi, by się rozwijać, poszerzać wiedzę, inspirować się życiem świętych, spędzać radośnie czas. Franciszkanie świeccy nie powinni mnożyć przynależności do różnych grup kościelnych, bo wtedy zaniedbują zakon i rodzinę.

Program rekolekcji obejmował codzienną Mszę św. sprawowaną przez o. Stanisława i o. Boguchwałę. W niedzielnej Eucharystii oprócz tercjarzy uczestniczyli także okoliczni mieszkańcy. W homilii o. Stanisław przybliżył duchowość św. Franciszka, która ma ponad 800 lat. Mówił o założonym przez niego III zakonie, do którego należą uczestnicy obecnych rekolekcji. W liturgiczną oprawę Mszy św. włączali się franciszkanie świeccy poprzez czytania i śpiew psalmu. Ponadto codzien-



nie uczestniczyli w nabożeństwie do NSPJ, adoracji Najświętszego Sakramentu, odmawiali Różaniec św. i Koronkę do Miłosierdzia Bożego. W piątek odprawili Drogę Krzyżową z rozważaniami z „Dzienniczka” bł. Anieli. Każdy dzień rozpoczynali jutrznią i śpiewem godzinek – w sobotę o Niepokalanym Poczęciu NMP, w niedzielę – ku czci św. Franciszka.

W trakcie rekolekcji, w niedzielę rano, br. Tomasz ze Strzybnicy rozpoczął postulat. Msze św. i nabożeństwa śpiewem i grą na gitarze ubogaczała niezastąpiona s. Urszula „Notka”. W sobotni wieczór uczestnicy rekolekcji spotkali się na Wieczorze Braterstwa. Było to bardzo radosne spotkanie. Wodzirejem była s. Teresa ze Strzebinia, która uczyła obecnych wesołej piosenki. Natomiast siostry Urszula i Maria bawiły dowcipami. Spotkanie zakończono Apielem Jasnogórkim.

Ważnym wydarzeniem był przyjazd w piątek s. Krystyny Skrockiej, radnej Regionu Opole–Gliwice. Poinformowała nas o rozpoczętym procesie beatyfikacyjnym o. Sylwestra Haśnika OFM, byłego asystenta Rycerzy św. Franciszka. Rozdawała zainteresowanym ankiety dotyczące jego życia, świętości, osobistego z nim spotkania, które wypełnione należało przekazać przełożonemu br. Andrzejowi Piskorskiemu do końca czerwca br.

Oficjalne zakończenie rekolekcji nastąpiło w niedzielę po obiedzie. Przełożony br. Andrzej dziękował o. Stanisławowi za głoszone nauki, sprawowane Eucharystie, nabożeństwa i modlitwy. Z kolei o. Boguchwał w imieniu uczestników rekolekcji w serdecznych słowach podziękował organizatorom, s. Urszuli „Nucie”, braciom Marianowi Kandzi i Piotrowi Heliszowi oraz s. Teresie Kandzi za szczególne zaangażowanie w przygotowanie posiłków. Następnie tercjarze uczestniczyli w nabożeństwie do NSPJ. Sakramentalne błogosławieństwo udzielone przez o. Boguchwałę na rozesłanie zakończyło ten święty czas.

**s. Jadwiga Bort,**  
sekretarz



## KAPITUŁA WYBORCZA WE WSPÓLNOŚCI FZŚ W LUBLIŃCU

Odbyła się ona 29 kwietnia 2023 roku. Wspólnota FZŚ najpierw uczestniczyła we Mszy św. koncelebrowanej, której przewodniczył dziekan ks. Konrad Mrozek (proboszcz parafii św. Mikołaja w Lublińcu), a towarzyszyło mu trzech koncelebransów, w tym asystent regionalny o. Boguchwał Orczyk OFM.

Po Eucharystii i odśpiewanych Godzinkach ku czci NMP członkowie wspólnoty wraz z zaproszonymi gośćmi o. Boguchwałem i br. Marianem Kandzią udali się do salki, gdzie miała miejsce kapituła wyborcza. Przewodniczył jej br. Marian Kandzia, zastępca przełożonego Regionu Lubliniecko-Tarnogórkiego, asystencję sprawował o. Boguchwał. Po wspólnej modlitwie i odczytaniu przez sekretarza s. Krystynę Królikowską i skarbnika s. Reginę Kasperczyk sprawozdań dotyczących funkcjonowania wspólnoty br. Marian Kandzia skierował do wspólnoty apel. Prosił, aby starała się uświęcać i wzmacniać w swym franciszkańskim powołaniu, by wydać owoce godne naśladowców św. Franciszka z Asyżu.

Podziękował także wspólnotę za przejawianą troskę i dbałość o klasztor franciszkanów w Lublińcu.

Następnie odmówiono modlitwę do Ducha Świętego, prosząc o potrzebne łaski dla dokonania właściwych wyborów dla naszej wspólnoty. Należy zaznaczyć, że wspólnota liczy 22 profesorów wieczystych (w tym 11 aktywnych) oraz jednego nowicjusza. W kapitule uczestniczyło 11 członków uprawnionych do głosowania oraz jeden członek bez prawa głosu. W tajnym głosowaniu na przełożonego wspólnoty wybrano s. Marię Mańkę. Następnie wybrano jej zastępcę, którym została s. Rozalia Najgebauer. Do rady wspólnoty zostały wybrane: s. Regina Kasperczyk, s. Krystyna Królikowska oraz s. Felicja John.

Po zakończonych wyborach oraz odmówionej modlitwie przewodniczący kapituły i asystent Regionu złożyli nowej radzie gratulacje, życząc owocnej posługi.

**s. Barbara Fikus**

# 25. ROCZNICA ZAŁOŻENIA WSPÓLNOTY FZŚ PRZY PARAFII ŚW. KAROLA BOROMEUSZA W KOSZARAWIE

W piękną tegoroczną niedzielę Wniebowstąpienia Pańskiego (21 maja), w czasie uroczystej Mszy św. o 11.30 wspólnota FZŚ przy parafii św. Karola Boromeusza w Koszarawie obchodziła jubileusz 25-lecia. Na zaproszenie przełożonego wspólnoty br. Jana Hulboja oraz jubilatów swoją obecnością zaszczyliło nas wielu gości i delegacji z o. Innocentym Kiełbasiewiczem OFM, asystentem Regionu Bielsko-Żywieckiego, na czele. Na uroczystości pojawiła się również przełożona regionu s. Jadwiga Kubica wraz z zarządem i poczem sztandarowym z Górek Wielkich. Ze sztandarem przybyła również delegacja FZŚ z Cieszyna. Nasza wspólnota z Koszarawy także wystawiła poczet sztandarowy.

Eucharystii, sprawowanej w intencji jubilatów, wspólnoty FZŚ oraz przybyłych gości przewodniczył o. Innocenty. Jego oraz ojców Anioła Zielińskiego OFM i Tytusa Boguszyńskiego OFM z parafii Stygmatów św. Franciszka z Asyżu z Koszarawy Bystrej, przybyłych na tę uroczystość, bardzo serdecznie przywitał ksiądz proboszcz Krzysztof Kozieł. Należy tutaj nadmienić, że ksiądz proboszcz bardzo nas wspiera, mobilizuje i chętnie uczestniczy w naszych spotkaniach wspólnotowych,

pomaga nam organizacyjnie, a przede wszystkim duchowo i modlitewnie, za co jesteśmy mu bardzo wdzięczni i z głębi serca dziękujemy.

Homilię wygłosił o. Innocenty, nawiązując do Ewangelii z uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego o zamknięciu pewnego etapu ziemskiego pielgrzymowania Jezusa Chrystusa, jak i podsumowując ćwierćwiecze istnienia naszej wspólnoty FZŚ. Zarazem apelował o niezamykanie tego okresu, który minął; wręcz mamy rozpalać coraz bardziej ogień miłości Chrystusowej, który zapłonął w nas 25 lat temu. Wszyscy jesteśmy powołani do apostołstwa i pójścia za Chrystusem, za przykładem naszego mistrza św. Franciszka z Asyżu. Dodatkową radością naszej wspólnoty było złożenie profesji wieczystej przez kolejnych pięciu tercjarzy. Wspólnota obecnie liczy 29 profesów.

Szczególne słowa podziękowania o. Innocenty skierował do przełożonego naszej wspólnoty br. Jana, który był jej założycielem i kilkakrotnie jej przełożonym. Brat Jan wraz ze śp. o. Natanem Kansym OFM erygował naszą wspólnotę w 1998 roku i nadal prowadzi ją z wielkim zapałem i radością. Następnie o. Innocenty odczytał listę jubilatów i wręczył im dyplomy

z błogosławieństwem św. Franciszka. Na koniec Eucharystii odśpiewaliśmy uroczyste „Te Deum”. Dziękując koncelebrantom za sprawowaną Mszę św. ks. proboszcz Krzysztof zaprosił wszystkich zgromadzonych gości na uroczysty obiad i agapę do naszego domu kultury. Swoją obecnością zaszczylił nas jeszcze o. Ludwik Bujok OFM, wikariusz z Koszarawy Bystrej, ponadto zaznaczyć należy że jest on naszym opiekunem duchowym.

Po posiłku przy jubileuszowym torcie i kawie spędziliśmy miło czas na wspomnieniach minionego czasu, a br. Jan zaproponował, aby przez odmówienie Koronki do Bożego Miłosierdzia dodatkowo uczcić jubileusz i podziękować dobremu Bogu za miniony czas. Zaśpiewaliśmy także kilka pieśni. Nasz przełożony jest nazywany przez wielu „śpiewakiem”, gdyż wszędzie, gdzie jest – na wycieczkach, pielgrzymkach i wszelkich uroczystościach kościelnych – zaraża wszystkich śpiewem. Bardzo serdecznie pragniemy podziękować wszystkim kapłanom oraz przybyłym gościom za uświetnienie tej uroczystości swoją obecnością.

**br. Krzysztof,  
sekretarz wspólnoty**





# WYDARZYŁO SIĘ...

## 13 CZERWCA – W ŚWIĘTO ŚW. ANTONIEGO

W tym dniu wspólnoty FZŚ okręgu tycznego spotkały się u franciszkanów w Tychach na okręgowym dniu skupienia i braterskiej jedności. Na początku odbyła się



adoracją z nabożeństwem ku czci św. Antoniego. Po niej odprawiona została Eucharystia, której przewodniczył o. Emil Paćłowski OFM, a słowo Boże wygłosił o. Salomon Duplicki OFM. Na zakończenie Mszy św. został poświęcony chleb św. Antoniego, który potem rozdano wiernym, oraz lilie, którymi zgromadzeni zostali obdarowani. Uczczono również relikwie świętego w sposób osobisty poprzez ucałowanie. Całość zamknęło braterskie spotkanie przy stole.

Tego roku wspólnie z tercjarzami okręgu tycznego świętowała wspólnota tercjarzy z Piaska, którzy przybyli wraz ze swoim proboszczem ks. Grzegorzem Stephanem.

**br. Jakub Krupa**

## 29 MAJA – ŚWIĘTO MATKI KOŚCIOŁA W PANEWNIKACH



## 20 MAJA – MIĘDZYREGIONALNE PIELGRZYMOWANIE DO MB FATIMSKIEJ W TURZY ŚL.



# PIELGRZYMKA REGIONU BIELSKO-ŻYWIECKIEGO



Wraz ze swoim asystentem regionalnym o. Innocentym Kielbasiewiczem OFM wczesnym rankiem 27 maja br. wyruszyliśmy w drogę, aby pielgrzymować do Sanktuarium Matki Bożej Gidelskiej – Uzdrawienie Chorych oraz do Sanktuarium Matki Bożej Opiekunki Rodzin w Leśniowie (Żarki).

W Gidlach w bazylice Wniebowzięcia NMP był czas na modlitwę oraz wysłuchanie historii tego miejsca przedstawionej przez ojca dominikanina. Tradycja głosi, że wiosną 1516 roku gidelski rolnik Jan Czeczek, gdy orał swoje pole, znalazł niewielką figurkę Matki Bożej, którą zaniósł do domu i ukrył w skrzyni. Po kilku dniach on i jego rodzina utracili wzrok. Rodzina Czeczków przemyślała oczy wodą, w której gospodyni „wykąpała” figurkę i natychmiast odzyskała wzrok (na pamiątkę tego wydarzenia zachował się zwyczaj tzw. kąpiółki, tj. ceremonialnego obmywania figurki raz w roku w winie). Figurkę przeniesiono do parafialnego kościoła. Rozpoczął się czas publicznej czci oddawanej Maryi w tym wizerunku. W roku 1615 właścicielka Gidel Anna Dąbrow-

ska sprowadziła tu dominikanów, aby głosili sławę Maryi i szerzyli modlitwę różańcową. Należy podkreślić, że św. Dominik jest jej twórcą. Na zakończenie dominikanin zaprosił nas do zakrystii, gdzie otrzymaliśmy „Kąpiółki” wraz z modlitwą, którą należy odmówić przed użyciem

„gidelskiego winka”. Ponadto podkreślił, że do dziś jest bardzo dużo cudownych uzdrowień dusz i ciał i przedstawił wiele z nich. Nie sposób pominąć faktu, że w 2016 roku obchodzono jubileusz 500. rocznicy objawienia Matki Bożej Gidelskiej. Natomiast w obecnym roku obchodzony jest jubileusz 100. rocznicy koronacji cudownej figurki, mierzącej zaledwie 9 cm. Należy podkreślić, że dla jej ochrony wybudowano najpierw kapliczkę, później kaplicę, a na końcu imponujący barokowy kościół wraz z klasztorem, w którym zamieszkali opiekujący się figurką dominikanie.

Wdzięcznym sercem podziękowaliśmy Matce Bożej za zdroje łask, które otrzymaliśmy w tym świętym miejscu za Jej przemożnym wstawiennictwem i udaliśmy się w dalszą podróż do Leśniowa, gdzie czekała na nas również Matka Boża czczona jako Opiekunka Rodzin. Na Jej cześć w autokarze odmówiliśmy część radosną Różańca i śpiewaliśmy pieśni. W sanktuarium uczestniczyliśmy we Mszy św., którą celebrował i homilię wygłosił o. Innocenty. Powiedział w niej, że w przededniu uroczystości Zesłania Ducha Świętego gromadząc się wokół stołu Eucharystii i stołu słowa Bożego, czuwamy podobnie jak w Wieczerniku Maryja i apostołowie. Podkreślił, że każdy z nas jest wezwany do życia we wspólnocie, czy to rodzinnej, parafialnej, czy tercjarskiej. Zaakcentował, jak ważne i bezcenne jest spotkanie przy stole, zwłaszcza przy stole



eucharystycznym. Nic tak nie jednoczy jak wspólny posiłek. W tym rozważaniu pobudził nas do refleksji, zadając pytanie: co nas jednoczy w kościele, parafii, rodzinie? Następnie zwrócił uwagę, że słowo Boże z tego dnia mówi nam o indywidualności, że każdy z nas ma swoje powołanie. Jakkolwiek powołani jesteśmy do tworzenia wspólnoty i życia we wspólnocie, to zawsze musimy pamiętać, że powołanie każdego z nas jest piękne i święte. Każdy ma inne powołanie i każdy ma być święty na swój sposób. Najważniejsze, żeby usłyszeć wezwanie Pana Jezusa: „Pójdź za Mną”. Na zakończenie homilii o. Innocenty zwrócił się do nas, aby każdy indywidualnie rozeznał w swoim sercu, co w życiu każdego z nas jest pójdciem za Jezusem.

Zaraz po Mszy św. ojciec paulin zapoznał nas z historią i legendą tego miejsca, która głosi, że w 1382 roku zmierzający z Rusi do Opola książę Władysław Opolczyk zarządził postój na polanie w pobliżu drewnianego kościółka. Wiózł ze sobą ikonę Matki Bożej oraz figurę Maryi z Dzieciątkiem na rękach. Książę, bezskutecznie poszukujący wody w okolicy dzisiejszego Leśniowa, zwrócił się w pokornej modlitwie do Matki Bożej i uzyskał niezwykłą łaskę, bo nagle wytrysnęło obfite źródło. Woda miała niezwykle właściwości: zmęczeni odzyskiwali siły, a chorzy zdrowie. Książę, wdzięczny Maryi za otrzymane łaski, pozostawił tę figurę w drewnianym kościółku. Dziś gotycka statua, mie-



rząca 70 cm, znajduje się w głównym barokowym ołtarzu sanktuarium i jest przedmiotem bardzo żywego kultu. W 1967 roku prymas Polski kard. Stefan Wyszyński oraz kard. Karol Wojtyła dokonali koronacji Matki Boskiej Leśniowskiej, a dzięki staraniom papieża Jana Pawła II Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów ustanowiła uroczystość MB Leśniowskiej na 2 lipca i zatwierdziła formularz Mszy św. ku czci MB Leśniowskiej Patronki Rodzin.

Po wysłuchaniu opowieści, za specjalnym zezwoleniem prelegenta, mogliśmy podejść do ołtarza, do Matki Bożej i choć przez krótką, ale jakże cenną chwilę wpatrywać się w Jej Matczyne i Dzieciątko oczy, pełne miłosiernej miłości. Mogliśmy również odwzajemnić

serdeczny uśmiech kochającej bezwarunkowo Matki.

W wolnym czasie nabraliśmy wody z cudownego źródła, nabyliśmy pamiątki i posililiśmy się na drogę powrotną.

Zgodnie z planem pielgrzymki po drodze nawiedziliśmy bazylikę w Katowicach-Panewnikach, aby skorzystać z przywileju odpustu zupełnego, którego Penitencjaria Apostolska udzieliła dla tej bazyliki na czas od 25 marca 2023 do 2 lutego 2024 roku. Okazją jest 800. rocznica urzędowania przez św. Franciszka z Asyżu i sprawowania Eucharystii w grocie w Greccio w 1223 roku, gdzie ukazał on prostym ludziom tajemnicę Wcielenia Pańskiego poprzez inscenizację narodzin Pana Jezusa.

Tuż przed nawiedzeniem bazyliki z zaciekawieniem wysłuchaliśmy historii jej powstania. Potem udaliśmy się na cmentarz, na którym spoczywają m.in. ojcowie franciszkanie. Dłużej zatrzymaliśmy się z wdzięczną modlitwą przy grobach drogich nam: śp. o. Zygmunta Moćko – wieloletniego proboszcza parafii pw. św. Jana Sarkandra w Górkach Wielkich oraz śp. br. Witolda Wojdyły, który posługiwał tam łącznie 20 lat.

Na końcu pielgrzymowania o. Innocenty sprawił nam niespodziankę i nieoczekiwanie zaprosił nas do pięknego, nowo wybudowanego kościoła pw. św. Antoniego w Starych Panewnikach. Na miejscu czekał na nas o. Antonin Brząkalik OFM i opowiedział nam o tym miejscu. Poświęcenia tego kościoła dokonał abp senior Wiktor Skworec 4 czerwca 2023 roku.

Po tak bogatym w przeżycia dniu pielgrzymowania wyruszyliśmy w drogę powrotną, pełni nadziei i radości. Wierząc, że miłość naszej Matki dotyka i uzdrowia, zostawiliśmy nasze troski i kłopoty, a także z głębi serc płynące dziękczynienie za wysłuchane prośby i nieustanną opiekę.

Drogiemu asystentowi o. Innocentemu dziękujemy wdzięcznym sercem za trud zorganizowania tej pięknej pielgrzymki, sprawowaną Mszę św., wygłoszoną homilię i opiekę duchową nad nami. Niech Matka Najmilsza czule się opiekuje i wyprasza potrzebne łaski.

**s. Elżbieta Podhorodecka,**  
sekretarz Regionu





**VI Dni Euzebiańskie**  
06 - 07.05.2023  
Klasztor Franciszkanów na Goruszkach

**06.05.2023 – Sobota**  
**Godz. 18.30**  
Msza św. w intencji: O rychłą beatyfikację o. Euzebiusza Huchrackiego i za pomordowanych w murach klasztoru w czasie II wojny światowej.  
oprawa muzyczna  
**KOŁO ŚPIEWU IM. BOLESŁAWA DEMBIŃSKIEGO**  
Po mszy św. złożenie kwiatów pod tablicą E. Huchrackiego i przed pomnikiem upamiętniającym pomordowanych w klasztorze w czasie II wojny światowej.  
Poczęstunek w klasztornej ogrodzie  
Organizatorzy:

**07.05.2023 – Niedziela**  
**Godz. 12.00**  
Msza św. O rychłą beatyfikację o. Euzebiusza Huchrackiego w 81 rocznicę śmierci.  
**Godz. 15.00**  
Koncert Chórny  
Wystąpią:  
• Chór **HALINKA** z Konar  
• Chór żeński **CANTILENA** z Włoszakowic  
• Chór **MAGNIFICAT** z Pakosławia  
• Chór **CANTATE DEO** ze Sławy  
Poczęstunek w klasztornej ogrodzie

szczegóły na stronach internetowych:  
[WWW.KLASZTOR-GORUSZKI.PL](http://WWW.KLASZTOR-GORUSZKI.PL) [WWW.MIEJSKA-GORKA.PL](http://WWW.MIEJSKA-GORKA.PL) [WWW.OKSIALMIEJSKAGORKA.PL](http://WWW.OKSIALMIEJSKAGORKA.PL)

## VI DNI EUZEBIAŃSKIE

6 maja minęła kolejna rocznica męczeńskiej śmierci w Dachau sługi Bożego o. Euzebiusza Huchrackiego OFM. Z tej okazji burmistrz Miejskiej Górki i franciszkanie z sanktuarium św. Franciszka z Asyżu na Goruszkach, zorganizowali VI Dni Euzebiańskie. Wydarzenie miało na celu wspólną modlitwę o rychłą beatyfikację o. Euzebiusza, pogłębienie wiedzy o nim i rozszerzenie kultu wśród wiernych, co jest warunkiem koniecznym w procesie beatyfikacyjnym.

## PIELGRZYMKA DO MIEJSKIEJ GÓRKI NA VI DNI EUZEBIAŃSKIE



Już po raz szósty tercjarze Regionu Rybnickiego wybrali się w drogę, aby pielgrzymować do miejsca uświęconego obecnością sługi Bożego o. Euzebiusza Huchrackiego OFM. Staraniem o. Grzegorza Czepiela OFM i zastępcy przełożonego s. Urszuli Gutki udało się zorganizować duży autokar i w sobotę 6 maja o godz. 5.30 wyjechaliśmy w trasę. Autokar zatrzymywał się w kilku wcześniej wyznaczonych miejscach, by zabrać poszczególne grupy pielgrzymów. Nasz obecny asystent o. Grzegorz przez dziewięć lat przebywał w klasztorze w Miejskiej Górce, pełniąc różne funkcje (3 lata był ojcem duchowym no-

wicjuszy, a przez następne 6 lat był gwardianem) i tym samym był dla nas wspólnym przewodnikiem. Jednak najpierw po drodze udaliśmy się jeszcze do innego wyjątkowego miejsca, a mianowicie do Kobylina, do Sanktuarium Matki Bożej przy Żłóbku. Przywitał nas gwardian o. Masseo Senczek OFM, który opowiedział nam historię sanktuarium. Ciekawostką było dla nas to, że z okazji jubileuszu 800. rocznicy zorganizowanego przez św. Franciszka Bożego Narodzenia w Greccio w tym właśnie sanktuarium można śpiewać kolędy przez cały rok.

Do Miejskiej Górki dotarliśmy przed południem. W kościele przyklasztornym



pw. Świętego Krzyża uczestniczyliśmy w Eucharystii, którą sprawowali o. Ferdynand Rychel OFM oraz o. Grzegorz.

Pokróćce zaprezentowano nam też historię tego miejsca, o czym możemy też przeczytać na stronie internetowej klasztoru.

Po Mszy św. zostaliśmy zaproszeni na smaczny obiad. Następnie podczas czasu wolnego mogliśmy jako jedni z pierwszych zobaczyć figurę naturalnej wielkości sługi Bożego o. Euzebiusza Huchrackiego, umieszczoną tuż obok kościoła. Jej poświęcenie zaplanowano na niedzielę 7 maja podczas uroczystej sumy. Około godziny 15.00 zebrał się wszyscy w podziemnej krypcie. Odmówiliśmy Koronkę do Bożego Miłosierdzia, a następnie o. Grzegorz opowiedział nam życiorys sługi Bożego o. Euzebiusza oraz o tym, co robił, gdzie i jak umarł. W nocy z 5 na 6 maja 1942 roku w transporcie inwalidów zginął śmiercią męczeńską. Sługa Boży Euzebiusz Huchracki żył 56 lat, z tego 36 lat w zakonie i 29 lat w kapłaństwie. Świadectwo życia i droga męczeństwa sługi Bożego o. Euzebiusza nie mogą być zapomniane. Jest on dla dzisiejszego człowieka pięknym przykładem wytrwałości aż do końca w przeciwnościach i cierpieniach, tak fizycznych, jak i duchowych. Jego męczeństwo jest uwieńczeniem pięknego życia poświęconego Bogu i Kościołowi świętemu.

**br. Henryk Goll,**  
przełożony Regionu Rybnickiego

## NIEDZIELA POWOŁANIOWA W IMIELINIE

W niedzielę 14 maja br. już po raz drugi spotkaliśmy się na „farskich ogrodach”, aby wspólnie przeżywać niedzielę powołaniową we wspólnocie FZŚ przy parafii MB Szkaplerznej w Imielinie. Spotkanie rozpoczęliśmy Mszą św. o 6.30. Przewodniczył jej, jak i wygłosił homilię br. Piotr Szaro OFM Cap, asystent regionalny. W wygłoszonym kazaniu mówił on o działaniu Ducha Świętego, bez którego nie ma odwagi wyjścia i głoszenia Ewangelii, a także dawania świadectwa. Odwołał się do fragmentu z Pisma Świętego, w którym uczniowie z obawy przed Żydami tkwili w zamknięciu (J 20,19), z którego wyszli dopiero po napełnieniu Duchem Świętym (Dz 2). Brat Piotr zachęcał wiernych do rozważania powołania w swoim życiu i proszenia Ducha Świętego o kierownictwo. Podczas tej Eucharystii dziękowaliśmy za dar powołania do FZŚ oraz prosiliśmy o Boże błogosławieństwo dla jubilatów: s. Anieli Jałowy (35 lat we FZŚ), Krystyny Reszki (25 lat we FZŚ) i br. Klemensa Bednorza (15 lat we FZŚ). Na koniec każdej Mszy św. swoje świadectwo wygłosił br. Jan Knap.

Nasze spotkanie, połączone z grilllem na „farskich ogrodach”, rozpoczęliśmy o 15.30 nabożeństwem, podczas którego prosiliśmy o nowe i święte powołania do FZŚ. Następnie po krótkim spotkaniu w Oratorium udaliśmy się wraz z rodzinami i przyjaciółmi na „farskie ogrody”, aby tam wspólnie ożywić braterskie więzi i posilić ciało. Towarzyszyli nam br. Piotr oraz proboszcz parafii ks. Eugeniusz Mura. Bogu niech będą dzięki za wspólnie spędzony i owocny duchowo czas.

**s. Danuta Matiunko**

## ODESZLI DO DOMU OJCA Z FZŚ PRZY PARAFIACH:

### **Najświętszych Imion Jezusa i Maryi w Katowicach-Brynowie**

- s. Teresa Musiał, lat 94, w FZŚ 39 lat

### **św. Ludwika i Wniebowzięcia NMP w Katowicach-Panewnikach**

- br. Franciszek Jabłoński, lat 82, w FZŚ 31 lat

### **Niepokalanego Serca NMP w Książenicach**

- s. Aniela Wałach, lat 93, w FZŚ 37 lat

### **MB Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Tarnowskich Górach-Opatowicach**

- s. Eugenia Hadzik, lat 86, w FZŚ 28 lat

### **MB Częstochowskiej w Tarnowskich Górach-Sowicach**

- s. Monika Olszok, lat 72, w FZŚ 25 lat

### **św. Mikołaja w Bielsku-Białej**

- s. Rozalia Banet, lat 89, w FZŚ 50 lat

*Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...*

# REKOLEKCJE W KOKOSZYCACH



W domu rekolekcyjnym w Kokoszycach od 20 do 23 marca 2023 roku odbywały się rekolekcje dla franciszkanów świeckich Regionu Rybnickiego. Każdego dnia uczestniczyliśmy w Mszy św., którą celebrował, jak i głosił homilię prowadzący rekolekcje o. Ferdynand Rychel OFM. W swych homiliach i konferencjach przybliżył nam on zagadnienia: Jak żyć na wzór św. Franciszka; Eucharystia źródłem duchowości franciszkańskiej; Tercjarz i jego stosunek do nieba; Relacje między życiem modlitewnym i życiem wspólnotowym; Współczesne zagrożenia, na jakie może natrafić franciszkanin świecki; Cel i zadania zakonu franciszkańskiego w świecie. Oprawę liturgiczną przygotowali tercjarze. W programie były również: liturgia godzin, Droga Krzyżowa, Koronka do Bożego Miłosierdzia, Różaniec, adoracja Najświętszego, Apel Jasnogórski oraz możliwość skorzystania z sakramentu pokuty. W ostatnim dniu podczas Mszy św. przyjęliśmy sakrament namaszczenia chorych. Po niej uczestnicy rekolekcji podziękowali o. Ferdynandowi za trud przeprowadzenia rekolekcji oraz za radość, poczucie humoru, ciepło i pokój, które wnosił do naszych serc. Składamy również podziękowanie gospodarzom domu rekolekcyjnego z ks. Januszem Wilkiem na czele za miłe przyjęcie i troskę.

s. Barbara Niczke

## 90. URODZINY S. KRYSZTOF GOŁĄB

11 marca 2023 roku s. Krystyna Gołąb z parafii MB Szkaplerznej w Imielinie obchodziła swoje 90. urodziny. Eucharystię w intencji jubilatki sprawowali ks. proboszcz Eugeniusz Mura i opiekun naszej wspólnoty ks. Mariusz Staś. Ze względu na stan swojego zdrowia s. Krystyna uczestniczyła duchowo w tej Mszy św. Obecna była rodzina naszej siostry, nasza wspólnota miejscowa FZŚ wraz ze sztandarem.

Siostra Krystyna była i jest gorliwa w wierze i bardzo rozmodlona. Kiedy była zdrowa uczestniczyła w Eucharystii codziennie. Obecnie opiekują się nią dwie córki Urszula i Ewa. Do naszej wspólnoty FZŚ siostra należy od 33 lat. Wychowała dwie córki i dwóch synów oraz doczekała się pięciu wnuków i dwóch prawnuków. Życzymy Siostrze Bożego błogosławieństwa, opieki Matki Bożej Szkaplerznej i św. Franciszka, dobrego zdrowia i doczekania 100 lat życia.

br. Krzysztof Stolorz, przełożony wspólnoty



## 90. URODZINY S. ZOFII BUGIEL

Siostra Zofia 90. urodziny obchodziła 19 maja br. Była w grupie pierwszych osób, które w roku 1991 zakładały naszą wspólnotę przy parafii MB Fatimskiej w Turzy Śląskiej, a 23 listopada tegoż roku rozpoczęła postulat. Zawsze brała czynny udział w wyjazdach naszych tercjarzy na spotkania do Katowic, zanim wyodrębnił się osobny Region Rybnicki. Była częstą uczestniczką rekolekcji franciszkańskich czy pielgrzymek do Częstochowy. Mimo swojego wieku nadal jest obecna w kościele. Zawsze wspomaga nas swoją modlitwą w czasie adoracji wieczystej, przy Bożym Grobie czy podczas modlitwy różańcowej, którą prowadziła nasza wspólnota. Jest osobą niezwykle życzliwą, pogodną, gotową poświęcić każdą chwilę na spokojną rozmowę. Niech nasz patron św. Franciszek i Matka Boża Fatimska nadal wypraszą jej wiele Bożych łask.

wspólnota miejscowa FZŚ

Siostrze **Helenie Piekar** z okazji 80. rocznicy urodzin obfitości Bożego błogosławieństwa, opieki MB Różańcowej i św. Franciszka, dużo zdrowia, sił i wytrwałości, wszystkiego co piękne i dobre

życzą siostry i bracia  
ze wspólnoty FZŚ  
w Moszczenicy

JUBILEUSZ 25-LECIA WSPÓLNOTY FZŚ  
PRZY PARAFII ŚW. KAROLA BOROMEUSZKA W KOSZARAWIE,  
21 MAJA 2023 R.



REKOLEKCJE REGIONU TARNOGÓRSKO-LUBLINIECKIEGO (s. 22)



U MB FATIMSKIEJ W TURZY ŚL., 20 MAJA 2023 R.



## UCZESTNICY PIELGRZYMKI NA DNI EUZEBIAŃSKIE W KOŚCIELE W KOBYLINIE (s. 28)



## SPOTKANIE WSPÓLNOT FZŚ OKRĘGU TYSKIEGO RK W ŚWIĘTO ŚW. ANTONIEGO Z PADWY U FRANCISZKANÓW W TYCHACH



## UCZESTNICY REKOLEKCJI W KOKOSZYCACH (s. 30)

